

WYROK

IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 maja 2018 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim, Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący	Sędzia SO Adam Bojko
Protokolant	sekr. sąd. Aneta Wojtasik

po rozpoznaniu w dniu 22 maja 2018 roku w Piotrkowie Trybunalskim na rozprawie

sprawy z powództwa M. C.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zadośćuczynienie w kwocie 90 000 zł

- zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda M. C. kwotę 50 000,00 zł (pięćdziesiąt tysięcy złotych 00/100) tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia 15 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty;
- oddala powództwo w pozostałej części;
- zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda M. C. kwotę 3 396,00 zł (trzy tysiące trzysta dziewięćdziesiąt sześć złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 1149/17

UZASADNIENIE

W pozwie złożonym w dniu 28 sierpnia 2017 r. powód M. C. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 90 000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 16 maja 2017 r. do dnia zapłaty, a ponadto o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, że w dniu 29 września 2002 r. jego ojciec K. C. poniósł śmierć w wyniku wypadku komunikacyjnego. Sprawcą wypadku był K. B., który kierując samochodem marki P., znajdując się w stanie nietrzeźwości, na prostym odcinku drogi stracił panowanie nad pojazdem i zjechał na przeciwny pas ruchu, doprowadzając do zderzenia z pojazdem marki F. (...), którego pasażerem był K. C.. Powód wskazał, że ojcem łączyła go bardzo bliska więź, a jego śmierć była dla niego wstrząsającym wydarzeniem. Po śmierci ojca musiał się zaopiekować matką i siostrami. Matka i jedna z siostr odniosły bowiem obrażenia ciała w tym samym wypadku, natomiast druga siostra była wówczas jeszcze niepełnoletnia. Powód dodał również, że pismem z dnia 10 maja 2017 r. zgłosił stronie pozwanej szkodę. Pozwany decyzją z dnia 18 maja 2017 r. dokonał wypłaty na jego rzecz kwoty 10 000 zł.

Strona pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Uzasadniając swoje stanowisko podniosła, że wypłacona powodowi kwota 10 000 jest odpowiednia do zakresu krzywdy. Powód w dacie szkody miał własną rodzinę i prowadził odrębne

gospodarstw domowe. Po śmierci ojca nie stał się osobą samotną. Ma wsparcie własnej najbliższej rodziny oraz matki i siostr. Ponadto od daty zgonu ojca powoda upłynęło już 15 lat.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 29 września 2002 r. w miejscowości B., K. B. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem marki P. nr rej. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości wynoszącym 1,7 ‰ alkoholu, na prostym odcinku drogi stracił panowanie nad pojazdem i gwałtownie hamując zjechał na przeciwny pas jezdni, doprowadzając do zderzenia z jadącym z przeciwka samochodem marki F. (...) nr rej. (...), w wyniku czego kierująca samochodem F. (...) L. C. oraz pasażerowie tego pojazdu H. C. i K. C. doznali obrażeń ciała, przy czym K. C. doznał urazu wielonarządowego, skutkującego jego zgonem w dniu 5 listopada 2002 r.

/dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Bełchatowie z 14.01.2004 r. sygn. akt II K 452/03 k. 12 -13, wyrok Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z 30.03.2004 r. sygn. akt IV Ka 169/04 k. 14, odpis aktu zgonu K. C. k. 15/

Zmarły K. C. był ojcem powoda. Powód w dacie śmierci ojca miał 29 lat. Pracował jako elektromonter. Był żonaty. Mieszkał z żoną we własnym mieszkaniu, położonym w odległości kilku kilometrów od mieszkania rodziców. Często spotykał się z rodzicami w ich miejscu zamieszkania bądź w swoim mieszkaniu. Miał bardzo dobre relacje z ojcem. Ojciec pomagał mu w remoncie mieszkania. Powód natomiast pomagał ojcu w urządzaniu działki rekreacyjnej położonej w P.. Był tam założony staw rybny, w którym wspólnie łowili ryby. Planowali również urządzenie na działce pasieki oraz wybudowanie budynku gospodarczego. Powód zajmował się organizacją pochówku ojca, wspierał matkę i siostry oraz udzielał im niezbędnej pomocy i opieki. Młodsza siostra powoda była wówczas jeszcze niepełnoletnia. Matka powoda od śmierci męża choruje na depresję. Od wypadku do czasu pogrzebu ojca powód przebywał na urlopie bezpłatnym. Potem wrócił do pracy. Przed wypadkiem powód i jego żona czynili starania o poczęcie dziecka. Po wypadku więź powoda z żoną uległa rozluźnieniu. Powód spędzał bowiem dużo czasu w miejscu zamieszkania matki i siostr, w związku z udzielaną im pomocą i wsparciem. Małżonkowie początkowo zaniechali starań o dziecko. Z upływem czasu relacje powoda z żoną uległy poprawie, a w (...) urodziło się ich dziecko. Powód po śmierci ojca był dwa razy u psychologa. Często odwiedzał grób ojca.

/dowód: odpis aktu urodzenia powoda k. 16, zeznania świadka W. D. protokół k. 53, adnotacje 00:03:19-00:15:07, zeznania świadka O. S. protokół k. 53, adnotacje 00:18:19-00:31:02, zeznania powoda protokół k. 83, adnotacje 00:02:48-00:21:06 /

Obecnie u powoda nie występują zaburzenia funkcjonowania regulacyjnych mechanizmów osobowości, podwyższenie postaw lękowych i depresyjnych. Jednak przez ponad rok do śmierci ojca powód był skłonny do nadmiernego dystansu wobec otoczenia, któremu towarzyszyło poczucie nieadekwatności, wyobcowania. Cechował go wówczas obniżony nastrój, istnienie silnych hamulców emocjonalnych, uczucie przemęczenia, nietowarzystwość, wzmożony niepokój, obniżenie tempa myślenia i działania. Na skutek śmierci ojca zostało zachwiane poczucie bezpieczeństwa powoda w sensie psychologicznym. Deprywacji uległy podstawowe potrzeby psychiczne, zwłaszcza potrzeba miłości ze strony zmarłego ojca i potrzeba bezpieczeństwa.

Pomiędzy powodem i jego ojcem istniały silne więzi emocjonalne, których zerwanie wywołało u powoda pogorszenie stanu psychicznego pod postacią zaburzeń emocjonalnych z wystąpieniem symptomów ostrej reakcji na stres w przebiegu przedłużonej reakcji żałoby, które wymagały terapii psychologicznej w obszarze pogodzenia się ze stratą, konstruktywnego zakończenia okresu żałoby. Następstwem tych zaburzeń były długotrwałe zaburzenia w kontaktach z otoczeniem, zwłaszcza z żoną oraz okresowe ograniczenie aktywności.

/dowód: opinia biegłego w dziedzinie psychologii J. J. k. 64 -66/

Pismem doręczonym stronie pozwanej w dniu 15 maja 2017 r. powód zawiadomił o powstaniu szkody i wezwał do zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 200 000 zł. Decyzją z dnia 18 maja 2017 r. pozwany przyznał powodowi zadośćuczynienie pieniężne w kwocie 10 000 zł.

/dowód: zgłoszenie szkody wraz z wezwaniem do zapłaty i potwierdzeniem nadania k.24-27, informacje o przesyłce k. 28, decyzja pozwanego z 18.05.2017 r. k. 29 -30/

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo jest częściowo uzasadnione.

Powód wniósł o zasądzenie na jego rzecz zadośćuczynienia za krzywdę w związku z naruszeniem dobra osobistego w postaci szczególnej emocjonalnej więzi rodzinnej na skutek śmierci ojca. Jako podstawę dochodzonego roszczenia wskazał przepisy art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

Pozwany nie kwestionował zasady swojej odpowiedzialności gwarancyjnej za skutki zdarzenia z dnia 29 września 2002 r. w tym naruszenie dobra osobistego powoda. Kwestionował jedynie wysokość roszczenia.

W orzecznictwie utrwalone jest już stanowisko, iż najbliższemu członkowi rodziny zmarłego na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r., przysługuje na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę (por. wyrok z dnia 14.01.2010 r., IV CK 307/09, OSNC –ZD 2010, nr C, poz. 91, uchwała z dnia 22.10.2010 r. III CZP 76/10, OSNC –ZD 2011, nr B, poz. 42, wyrok z dnia 10.10.2010 r. II CSK 248/10, OSNC –ZD 2011, nr B, poz. 44, wyrok z dnia 11.05.2011 r., I CSK 621/10, L. rok 2011, uchwała z dnia 13.07.2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012, Nr 1, poz. 10). Wiąż emocjonalna łącząca osoby bliskie została zaliczona do katalogu dóbr osobistych. Trudno bowiem znaleźć argumenty sprzeciwiające się uznaniu za dobro osobiste człowieka więzi rodzinnych, które stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej. Skoro dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 k.c. jest kult pamięci osoby zmarłej, to -a fortiori – może nim być także więź między osobami żyjącymi. Nie ulega również wątpliwości, że śmierć osoby bliskiej zwykle stanowi dla rodziny wielki wstrząs, a cierpienia psychiczne jakie się z tym wiążą się, mogą przybrać ogromny rozmiar, tym większy, im mocniejsza była w danym wypadku więź emocjonalna łącząca zmarłego z jego najbliższymi. Nie każdą jednak więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy. Tylko zatem przy naruszeniu bardzo silnej więzi, np. między rodzicami, a dziećmi, małżonkami, można mówić o naruszeniu dobra osobistego, a osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie (por. uchwała SN z dnia 13.07.2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012, Nr 1, poz. 10).

Osoba dochodząca zadośćuczynienia za spowodowanie śmierci osoby najbliższej nie jest poszkodowana jedynie pośrednio. Ten sam czyn niedozwolony może wyrządzać krzywdę różnym osobom. Źródłem krzywdy jest zatem czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Również zatem osoba dochodząca ochrony na podstawie art. 448 k.c. może być poszkodowana bezpośrednio i dochodzić naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego (por. uchwała SN z dnia 13.07.2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012, Nr 1, poz. 10).

Bez wątpienia powodowi została wyrządzona szkoda polegająca na zerwaniu więzi rodzinnej z ojcem K. C.. Śmierć K. C. była następstwem umyślnego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez K. B., czyli działania bezprawnego i zawinionego, co odpowiada przesłankom odpowiedzialności odszkodowawczej określonym w art. 415 k.c.

Natomiast przesłanką odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela za skutki powyższego zdarzenia jest umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, zawarta z samoistnym posiadaczem pojazdu marki P. nr rej. (...), przez którą zobowiązał się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający. W dacie wyrządzenia szkody zasady odpowiedzialności strony pozwanej za skutki wypadków komunikacyjnych określały ponadto przepisy rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia

odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz.U. Nr 26, poz. 310 ze zm.). Według § 10 tego rozporządzenia z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia (ust. 1). Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, najwyżej jednak do ustalonej w umowie sumy gwarancyjnej. Suma gwarancyjna nie może być niższa niż równowartość w złotych 600 000 euro, ustalona przy zastosowaniu kursu średniego walut obcych ogłaszanego przez Prezesa Narodowego Banku Polskiego według tabeli kursów nr 1 każdego roku, w odniesieniu do jednego zdarzenia, którego skutki są objęte ubezpieczeniem, bez względu na liczbę poszkodowanych osób (ust. 4).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że przepis § 10 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów nie wyłącza z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. (por. uchwała z dnia 7 listopada 2012 r. III CZP 67/12, OSNC 2013 r., Nr 4, poz. 45). W analizowanym przepisie rozporządzenia jest bowiem mowa o szkodach będących następstwem śmierci, do których w świetle utrwalonego już stanowiska judykatury zalicza się również szkody wywołane zerwaniem więzi rodzinnej łączącej zmarłego z osobami bliskimi.

Na podstawie art. 448 § 1 k.c. rekompensatą za naruszenie dobra osobistego jest zadośćuczynienie pieniężne. Spośród funkcji spełnianych przez zadośćuczynienie współcześnie na czoło wysuwa się funkcja kompensacyjna. Przyznana z tego tytułu suma pieniężna powinna wynagrodzić doznane przez poszkodowanego cierpienia fizyczne i psychiczne oraz utratę radości życia. Ma mu również ułatwić przezwycięzenie ujemnych przeżyć, dzięki czemu zostaje przywrócona, przynajmniej częściowo, równowaga, która została zachwiana na skutek popełnienia czynu niedozwolonego. Dla wysokości zadośćuczynienia jako świadczenia o charakterze kompensacyjnym, podstawowe znaczenie ma zawsze rozmiar doznanej krzywdy, który zależy od wielu czynników np. wieku, nieodwracalności skutku naruszenia dobra osobistego, osobistej sytuacji poszkodowanego, w tym również jego przyszłych perspektyw życiowych. Znaczenie może mieć również stopień winy sprawcy. Przy określeniu wysokości zadośćuczynienia powinien także obowiązywać pewien zobiektywizowany sposób oceny następstw naruszenia dobra osobistego.

Zadośćuczynienie za zerwanie więzi z osobą bliską oparte na przepisie [art. 448 k.c.](#) w związku z [art. 24 § 1 k.c.](#) ma pomóc dostosować się do nowej rzeczywistości, złagodzić cierpienia wywołane utratą osoby bliskiej. Do podstawowych kryteriów, mogących mieć odpowiednie zastosowanie do zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej, należy zaliczyć stopień i czas trwania cierpienia psychicznego rozumianych jako ujemne przeżycia związane ze śmiercią najbliższego członka rodziny, stopień zażyłości łączącej zmarłego i poszkodowanego, jakość łączącej ich relacji, wiek poszkodowanego, skutki w zakresie życia osobistego, jakie śmierć osoby najbliższej wywołała, dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej. Kwota zadośćuczynienia ma charakter kompensacyjny i stanowi jednorazową rekompensatę za całą krzywdę doznaną przez osobę, której dobro zostało naruszone, a zatem sytuacja poszkodowanego występującego z żądaniem powinna być oceniona całościowo. Oczywiście przy tym jest, że nie jest możliwe pełne zrekompensowanie krzywdy wywołanej śmiercią osoby bliskiej świadczeniem pieniężnym, żadna bowiem kwota nie może ukoić bólu związanego z utratą bliskiej osoby. Jak przyjmuje się w judykaturze, przyznana kwota musi być zatem odpowiednia do stopnia odczuwanej krzywdy, brak jest jednak uniwersalnego miernika, który pozwala na ocenę, czy wysokość przyznanego zadośćuczynienia jest w pełni adekwatna. Trzeba przy tym podkreślić, że forma przyznanej rekompensaty, choć ma zminimalizować negatywne doznania następstw takiej sytuacji, nie ma na celu zapewnienia stabilizacji finansowej. Istotne znaczenie może mieć również upływ czasu od powstania krzywdy wynikłej z naruszenia dóbr osobistych, albowiem o celowości i zakresie zastosowanych środków ochrony decyduje cel w postaci zniwelowania ujemnych doznań związanych z naruszeniem dóbr osobistych. W tym kontekście moment powstania

tej krzywdy oraz czas jej trwania mają znaczenie dla rozmiaru zadośćuczynienia (por. wyroki SA w Łodzi z 28.05.2014 r., I ACa 1587/13, z 11.04.2014 r., I ACa 1348/13, (...))

Odnosząc powyższe rozważania do realiów ustalonego stanu faktycznego stwierdzić należy, że zmarły K. C. był ojcem powoda, a zatem osobą znaczącą w jego życiu. Więzy rodzinne łączące powoda ze zmarłym ojcem były bardzo bliskie i serdeczne. Mimo oddzielnego zamieszkiwania, powód i jego ojciec, spędzali ze sobą bardzo dużo czasu, tworzyli najbliższą rodzinę, której członkowie byli ze sobą zżyci, okazywali sobie pomoc i wsparcie. Przy prawidłowo ukształtowanych relacjach rodzinnych, więź między rodzicami i dziećmi należy do kategorii najbliższych i najsilniejszych więzów łączących ludzi, w związku z czym jej zerwanie z reguły powoduje ból, cierpienie i poczucie krzywdy. Wprawdzie śmierć osoby bliskiej jest zdarzeniem pewnym, które musi prędzej czy później nastąpić, niemniej jednak powód nie musiał jeszcze liczyć się z utratą swojego ojca. Przypadkowość i bezsens śmierci ojca z pewnością skutkowało znacznymi cierpieniami psychicznymi powoda. Okoliczności te wynikają z zeznań powoda, ale zostały również zobiektywizowane za pomocą dowodu z opinii biegłego psychologa.

Nie można jednak pomijać, że powód w chwili śmierci ojca był już osobą dorosłą, samodzielną, niezależną finansową, o ukształtowanej osobowości i postawie życiowej. Powód wyprowadził się z domu rodzinnego i założył własną rodzinę. Pracował zawodowo. Miał własne mieszkanie. Wówczas z naturalnych względów był ukierunkowany i skoncentrowany przede wszystkim na potrzebach własnej rodziny. W tej sytuacji więzy rodzinne między powodem i jego ojcem pozostając istotnymi w zakresie utrzymywania kontaktów, wzajemnego zainteresowania, miałyby już inną intensywność emocjonalną niż w przypadku osób, które nie założyły jeszcze własnych rodzin. Powód nie był już zależny od swojego ojca, a tym samym jego śmierć nie naruszała poczucia bezpieczeństwa powoda i nie wywoływała u niego poczucia lęku i niepokoju o swoją przyszłość. W okresie żałoby u powoda dominowały zatem takie uczucia jak ból, smutek, żal, poczucie opuszczenia. Była to zatem typowa reakcja żałoby. Jej ustalony czasokres również nie odbiegał normy, uwzględniając, że zmarły był ojcem powoda, z którym łączyły go prawidłowe relacje rodzinne.

Powód po śmierci ojca nie korzystał z pomocy psychologicznej bądź psychiatrycznej, poza dwiema wizytami u psychologa. Nie stał się również osobą samotną i pozbawioną rodziny. Był i jest otoczony bliskimi mu osobami, co wpływało na zmniejszenie poczucia krzywdy wywołanej utratą osoby bliskiej. Aktywność życiowa powoda nie spadła. Powód kontynuował świadczenie pracy zawodowej. Pogorszenie relacji z żoną miało charakter przejściowy, natomiast po dwóch latach od śmierci ojca urodziło się dziecko powoda, co niewątpliwie było dla niego źródłem radości i satysfakcji.

W pełni uprawniony jest zatem wniosek, że cierpienia powoda wywołane śmiercią ojca nie przekroczyły przeciętnej miary wynikającej ze stanu żałoby.

Istotne znaczenie ma również upływ czasu od powstania krzywdy wynikłej z naruszenia dóbr osobistych. W większości wypadków ból po śmierci osoby bliskiej ustępuje wraz z upływem czasu, który pozwala zapomnieć o nieszczęściu. Od daty naruszenia dóbr osobistych powoda minęło 15 lat. Upływ takiego okresu czasu z pewnością spowodował częściowe przezwyciężenie w ujemnych przeżyciach spowodowanych faktem utraty osoby bliskiej oraz pogodzenie się z jej utratą. Konstatację tę potwierdza prawidłowe funkcjonowanie powoda w życiu osobistym i zawodowym oraz brak jakichkolwiek zaburzeń w sferze jego emocji i osobowości. Z pewnością uroczystości rodzinne, a nadto rocznice związane z osobą zmarłego, przyczyniają się do utrwalania u powoda wspomnień związanych z jego śmiercią, a tym samym wywołują smutek, nie wpływają jednak już w sposób znaczący na jakość życia psychicznego powoda.

W ocenie Sądu w przedstawionych wyżej okolicznościach mających wpływ na rozmiar krzywdy doznanej przez powoda, odpowiednią sumą tytułem zadośćuczynienia pieniężnego będzie kwota 60 000 zł. Kwota ta będzie stanowić odpowiednią rekompensatę krzywdy moralnej, pozostającej w sferze subiektywnych przeżyć powoda. Spełni swoją kompensacyjną funkcję, albowiem przedstawiając ekonomicznie odczuwalną wartość, posłuży przystosowaniu się powoda do nowych warunków, pozwoli na lepsze zorganizowanie życia, dzięki czemu zostanie przywrócona równowaga zachwiana na skutek popełnienia czynu niedozwolonego. Zarazem jednak kwota ta pozostaje umiarkowana i adekwatna do zakresu krzywdy oraz przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa.

Ponieważ pozwany wypłacił powodowi dobrowolnie kwotę 10 000 zł tytułem zadośćuczynienia, zasądzeniu na rzecz powoda podlegała kwota 50 000 zł, stanowiąca różnicę między kwotą należną, a wypłaconą.

O odsetkach za opóźnienie Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o Ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tj. Dz. U. z 2018, poz. 473 z późn. zm.), dzieląc ten nurt orzecznictwa, który przyjmuje, iż zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia po sprecyzowaniu przez wierzyciela co do wysokości i wezwaniu dłużnika do zapłaty, przekształca się w zobowiązanie terminowe. Nie ma przy tym znaczenia, iż przyznanie zadośćuczynienia jest fakultatywne i zależy od uznania sądu oraz poczynionej przez niego oceny konkretnych okoliczności danej sytuacji, poszkodowany bowiem może skierować roszczenie o zadośćuczynienie bezpośrednio do osoby ponoszącej odpowiedzialność deliktową wynikającą ze skutków wypadku komunikacyjnego, a pewna swoboda sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu nie zakłada dowolności, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma bowiem charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny (por. wyrok SN z 28 czerwca 2005 r., I CK 7/05, LEX nr 153254, wyrok SN z 14 kwietnia 1997 r., II CKN 110/97, LEX nr 550931, wyrok SN z 22 lutego 2007 r., I CSK 433/06, LEX nr 274209, wyrok SN z 6 lipca 1999 r., III CKN 315/98 OSNC 2000/2/31/52, wyrok SN z 14 stycznia 2011 r., I PK 145/10, OSNP 2012/5-6/66, wyrok SN z dnia 18 lutego 2011 r., ICSK 243/10, LEX nr 848109, wyrok SN z 13 marca 2013r., IV CSK 512/12, LEX nr 1324319, wyrok SA we Wrocławiu z 12 grudnia 2012 r., I ACa 1280/12, LEX nr 1312128, wyrok SA w Gdańsku z 15 maja 2013 r., I ACa 179/13, (...) Pogląd o waloryzacyjnym charakterze odsetek mógł mieć uzasadnienie co najwyżej w sytuacji, gdy następował istotny spadek wartości pieniądza, a stopa odsetek była znacząco wyższa niż stopa inflacji. W ustabilizowanej sytuacji ekonomicznej tego rodzaju argumentacja nie ma dostatecznego wsparcia jurydycznego i prowadzi do tego, że interes dłużnika przemawiał będzie za niewypłacaniem wierzycielowi jakichkolwiek świadczeń, nawet bezspornych, przed lub w toku procesu i za maksymalnym przewlekaniem procesu, aby jak najdłużej korzystać z pieniędzy wierzyciela bez jakiegokolwiek wynagrodzenia (por. Jan Sztombka „Wyrokowanie o odsetkach” Przegląd Sądowy nr 2 z 2001r., wyrok SN z 25 marca 2009r. sygn. akt V CSK 370/08, wyrok SN z 18 lutego 2010 r. II CSK 439/09, Lex 602683, wyrok SA w Łodzi z 17 października 2013 r., I ACa 535/13, www.orzeczenia.ms.gov.pl, wyrok SA w Łodzi z 6 grudnia 2013 r., I ACa 736/13, www.orzeczenia.ms.gov.pl, wyrok SA w Łodzi z 18 grudnia 2013 r., I ACa 819/13, www.orzeczenia.ms.gov.pl, wyrok SA w Łodzi z 28 stycznia 2014 r., I ACa 947/13, www.orzeczenia.ms.gov.pl).

Zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o Ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania (art. 14 ust. 2).

Powód zgłosił stronie pozwanej poniesioną szkodę pismem doręczonym w dniu 15 maja 2017 r. W zgłoszeniu szkody określili kwotowo swoje roszczenie wnosząc o przyznanie i wypłacenie zadośćuczynienia w kwocie 200 000 zł. Uwzględniając zatem, że termin określony w art. 14 ustawy o Ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych upłynął w dniu 14 czerwca 2017 roku, a strona pozwana zakończyła likwidację szkody w dniu 18 maja 2017 r., powodowi przysługują odsetki ustawowe za opóźnienie w spełnieniu zasądanego świadczenia od dnia 15 czerwca 2017 r.

W pozostałym zakresie powództwo było niezasadne i podlegało oddaleniu jako wygórowane.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zdanie I k.p.c. w zw. z art. 98 § 2 k.p.c. i art. 99 k.p.c., dokonując ich stosunkowego rozdzielenia, albowiem żądanie powoda zostało uwzględnione w części wynoszącej 56 %, natomiast obrona strony pozwanej w części wynoszącej 44 %.

Niezbędne koszty procesu poniesione przez powoda wyniosły 10 320 zł i obejmują: opłatę sądową od pozwu w kwocie 4 500 zł, wydatek na koszty opinii biegłego sądowego w kwocie 403 zł, wynagrodzenie pełnomocnika będącego radcą prawnym w kwocie 5 400, odpowiadającej stawce minimalnej określonej w § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tj. Dz. U. z 2018 r., poz. 265 ze zm.) oraz wydatek w kwocie 17 zł w związku z koniecznością uiszczenia opłaty skarbowej od dokumentu stwierdzającego udzielenie pełnomocnictwa.

Niezbędne koszty procesu poniesione przez stronę pozwaną wyniosły również 5 417 zł i obejmują: wynagrodzenie pełnomocnika będącego radcą prawnym w kwocie 5 400 zł oraz wydatek w kwocie 17 zł w związku z koniecznością uiszczenia opłaty skarbowej od dokumentu stwierdzającego udzielenie pełnomocnictwa.

Uzasadnione wynikiem procesu koszty powódki, po zaokrągleniu wyników obliczeń do pełnego złotego, wynoszą 5 779 zł ($10\,320\text{ zł} \times 56\% = 5\,779\text{ zł}$), natomiast uzasadnione koszty procesu strony pozwanej wynoszą 2 383 zł ($5\,417\text{ zł} \times 44\% = 2\,383\text{ zł}$). Różnica między uzasadnionymi kosztami procesu poniesionymi przez każdą stronę, wynosząca 3 396 zł została zasądzona od pozwanego na rzecz powoda tytułem zwrotu kosztów procesu.